Zegary Galileo pod kontrolą

Znane są już przyczyny awarii niektórych zegarów atomowych zainstalowanych na satelitach nawigacyjnych Galileo – podała agencja AFP. Przypomnijmy, że do awarii doszło na początku tego roku i dotknęła ona trzy zegary rubidowe i sześć wodorowych, przy czym w przypadku jednego satelity popsuły się dwa zegary. Usterka nie wpłynęła jednak na funkcjonowanie systemu nawigacji, ponieważ na pokładzie każdego satelity zainstalowano po dwa zegary każdego typu. Jak wynika z ogólnikowych informacji zdobytych przez AFP, przyczyną awarii zegarów rubidowych był wadliwy komponent, który doprowadził do spięcia. Dokładnych przyczyn usterki maserów wodorowych nie podano. Rzeczniczka prasowa Komisji Europejskiej zapewniła, że w odniesieniu do satelitów już znajdujących się w kosmosie podjęto działania, które mają zapobiec wystąpieniu podobnych awarii w przyszłości. Jeśli zaś chodzi o aparaty dopiero przygotowywane do wystrzelenia, to montowane w nich zegary mają zostać przeprojektowane. Lucia Caudet ponownie zapewniła, że usterka nie wpłynęła i nie wpłynie na funkcjonowanie usług nawigacyjnych Galileo.

Źródło: AFP

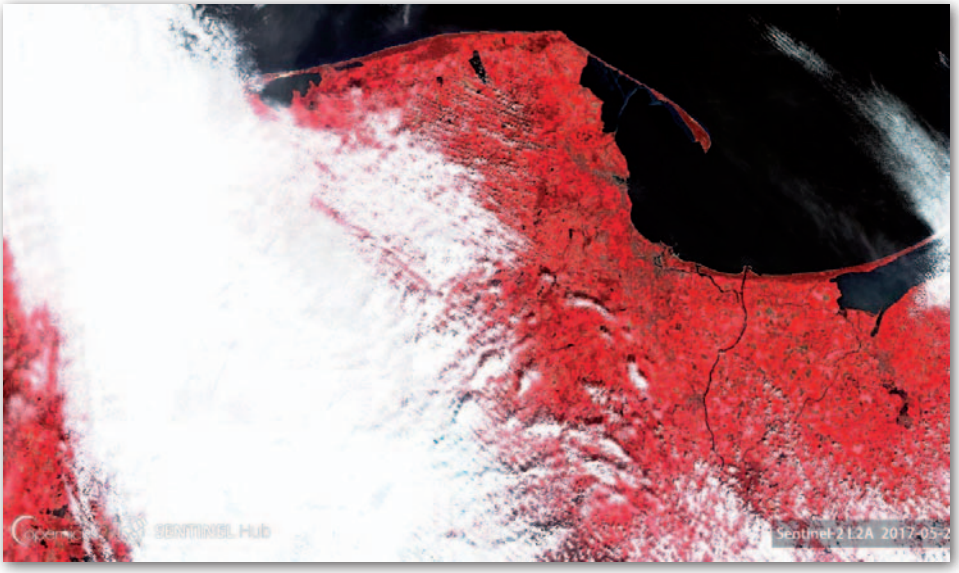

Dane z Sentineli już co 5 dni

Europejska Agencja Kosmiczna rozpoczęła darmowe udostępnianie zobrazowań optycznych Ziemi z satelity Sentinel-2B. Aparat ten został wystrzelony na początku marca br. i właśnie zakończono jego testy orbitalne. Jest on bratem bliźniakiem wyniesionego dwa lata wcześniej Sentinela-2A. Razem satelity te będą teraz w stanie obrazować obszary położone między równoleżnikami 56°S i 84°N z częstotliwością co 5 dni. Czas ten będzie jeszcze krótszy, jeśli uwzględnić amerykańskiego satelitę Landsat 8, który ma bardzo zbliżone parametry obrazowania. Przypomnijmy, że aparaty Sentinel-2 pracują na orbitach o wysokości 786 km dobranych tak, by znajdowały się po przeciwnych stronach globu. Ich najważniejszym instrumentem jest Multi Spectral Imager (MSI). Obrazuje on w 13 kanałach promieniowania – od zakresu widzialnego po krótkofalową podczerwień (443-2190 nm). Rozdzielczość gromadzonych danych wynosi od 10 m (zakres widzialny i bliska podczerwień), przez 20 m (podczerwień), po 60 m (dane do korekcji atmosferycznej).

JK

48 nanosatelitów dotarło na orbitę

Rakieta Sojuz 14 lipca z powodzeniem wyniosła na orbitę aż 48 nowych nanosatelitów Dove należących do amerykańskiej firmy Planet. To już 16. start tego typu aparatów. Ostatni odbył się 5 miesięcy temu i objął aż 88 nanosatelitów. Wszystkie te przełomowe wydarzenia pozwoliły firmie Planet stać się posiadaczem największej na świecie floty satelitarnej liczącej już ok. 200 urządzeń (łącznie z konstelacją satelitów RapidEye i zakupionymi niedawno od Google satelitami SkySat). Tym samym w najbliższym kwartale możliwe będzie pozyskiwanie codziennych zobrazowań każdego miejsca na Ziemi. Takie dane dostępne są już dla niektórych obszarów w internetowym serwisie Planet Explorer (planet.com/explorer).

Źródło: ProGea 4D

Dane radarowe na wyciągnięcie ręki

Uruchomiona na początku tego roku usługa EO Browser (apps.sentinel-hub.com/eo-browser) umożliwia sprawne przeszukiwanie i wizualizację zobrazowań optycznych z konstelacji Landsat i Sentinel-2. Teraz serwis rozbudowano o zasoby danych radarowych z europejskich satelitów Sentinel-1. Udostępniono je z kilkumiesięcznym opóźnieniem, gdyż ich przetworzenie jest znacznie bardziej skomplikowane niż w przypadku danych z sensorów optycznych. Sporym wyzwaniem okazała się chociażby ortorektyfikacja. Wymagało to wspólnego przetworzenia dwóch zupełnie różnych zbiorów o ogromnej objętości – zobrazowań radarowych oraz numerycznych modeli terenu. Trudnością było przede wszystkim to, że obie bazy znajdują się w dwóch różnych chmurach obliczeniowych.

Źródło: Synergise

Z KRAJU

Opóźnia się rozbudowa ASG-EUPOS

GUGiK unieważnił już drugi w ostatnich miesiącach przetarg na sporządzenie projektu zagęszczenia ASG-EUPOS. Zamówienie podzielono na dwa zadania. Przedmiotem pierwszego było przeprowadzenie wywiadu polowego i wybranie lokalizacji dla 19 nowych stacji referencyjnych. Do tej części nie zgłosił się żaden chętny. Drugie zadanie miało polegać na wykonaniu testów krajowych sieci stacji referencyjnych. Jedyna złożona oferta przekraczała jednak budżet GUGiK-u. Przypomnijmy, że w planach urzędu jest założenie stacji w: Bolesławcu, Braniewie, Głubczycach, Gołdapi, Kołobrzegu, Końskich, Kruszwicy, Łebie, Oświęcimiu, Piszu, Płocku, Radzyniu Podlaskim, Rypinie, Siemiatyczach, Szczecinie, Terespolu, Trzebnicy, Wągrowcu oraz Zamościu.

JK